

Sygn. akt II K 288/18

I. WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 lipca 2019 roku

Sąd Rejonowy w Nidzicy II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Sylwia Kamińska

Protokolant sekr. sądowy Aleksandra Ludwiczak

po rozpoznaniu w dniach 08.04.2019r., 13.05.2019r., 26.06.2019r. sprawy **P. K.**, ur. (...) w G., syna C. i W.,

oskarżonego o to, że w dniu 24 lipca 2018 roku o godzinie 22:01 w miejscowości S. gm. (...) w ruchu lądowym na plaży kierował samochodem osobowym marki B. o nr rej (...), będąc w stanie nietrzeźwości ustalonym na 1,01 mg/l, 1,01 mg/l, 1,01 mg/l, 1,00 mg/l, 0,96 mg/l i 0,95 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu,

- tj. o czyn z art. 178a § 1 kk;

Orzeka:

I. oskarżonego **P. K.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 178a § 1 kk skazuje go na karę grzywny w wymiarze 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na 10 (dziesięć) złotych;

II. na podstawie art. 42 § 2 kk w zw. z art. 63 § 4 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat, z zaliczeniem okresu zatrzymania prawa jazdy od dnia 24 lipca 2018 r.;

III. na podstawie art. 43a § 2 kk orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5000 (pięć tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

IV. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet kary grzywny zalicza oskarżonemu okres jego zatrzymania od 24.07.2018 r. godz. 22:05 – do 26.07.2018 r. godz. 09:25, przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny dwóm dziennym stawkom grzywny i uznaje grzywnę za wykonaną do 4 (czterech) stawek;

V. na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych w zw. z art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz obciąża go pozostałymi kosztami sądowymi w kwocie 118 (sto osiemnaście) złotych.

Sygn. akt II K 288/18

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24.07.2018r. około godziny 17.00 oskarżony P. K. wraz ze swoją konkubiną A. P. i dwójką dziećmi udali się na plażę w miejscowości S.. Wymieniony kierował pojazdem marki B. o nr rej (...) w drodze na plażę. Na miejscu wymienieni byli umówieni ze znajomymi – bratem A. P. i jego partnerką. Kiedy oskarżony z rodziną dojechali na miejsce wysiedli z pojazdu. Pojazd zaparkowany został przy samym brzegu jeziora. Na plaży wymienieni wraz z dziećmi i dwójką znajomych przebywali wspólnie do godziny 21.00. Po tym czasie, znajomi P. K. i A. P. zostawili ich, opuścili plażę i wymienieni zostali tylko z dwójką swoich dzieci na plaży. Podczas pobytu nad jeziorem P. K.

wypił ok. 7 piw. Jego konkubina również spożywała alkohol, w tym dniu w postaci piwa. Po godzinie 21, P. K. wraz z konkubiną i dziećmi udali się w stronę samochodu marki B., zaparkowanego na brzegu jeziora, którym kilka godzin wcześniej przyjechali nad jezioro. P. K. wsiał na miejscu kierowcy, jego konkubina na miejscu pasażera z przodu, zaś dzieci z tyłu pojazdu. P. K., od razu kiedy wsiał do pojazdu, przekręcił kluczyk w stacyjce i uruchomił pojazd, silnik samochodu zaczął pracować. W tej chwili, obserwująca to zdarzenie będąca na plaży z rodziną - A. B. podeszła do kierowcy pojazdu i widząc, że mężczyzna siedzący na miejscu kierowcy między nogami trzyma kubek z piwem a wcześniej też spożywał alkohol, poprosiła go, aby zgasił silnik i nigdzie tym samochodem nie jechał. Mężczyzna tego nie zrobił, a jego konkubina siedząca obok kazała mu odjechać. Konkubina P. K. zaczęła krzyżeć na zwracającą im uwagę kobietę, że niepotrzebnie się wtrąca, używała wobec niej wulgaryzmów i kazała jej odejść. A. B. podjęła wówczas próbę rozmowy z P. K.. Ten po licznych prośbach aby nie odjeżdżał samochodem wyłączył silnik, i wysiadł z pojazdu. Po nim, wysiadła jego konkubina i dwoje dzieci. Wszyscy zaczęli rozmawiać z A. B., stojąc przy samochodzie. Po chwili A. B. odeszła od wymienionych, bowiem zamierzała powiadomić Policję o zaistniałym zdarzeniu. Tak też się stało i na miejscu zdarzenia pojawił się patrol drogówki, który ostrzegwał właściciela pojazdu P. K., aby pod wpływem alkoholu nie kierował pojazdem. Po odjechaniu z plaży funkcjonariuszy, P. K. ponownie wsiał do pojazdu, zapalił silnik w samochodzie i zaczął wycofywać pojazd tak, że wjechał nim (tylnymi kołami) do jeziora, źle oceniając odległość, bowiem samochodów stał przy samej linii brzegowej jeziora. Kierujący P. K. próbował wyjechać samochodem z jeziora, ale nie udało mu się to, pomimo pomocy świadka A. B. i jej bliskich. W związku z tym, kierujący wysiadł z pojazdu i przyłączył się do spędzających na plaży czas osób, w tym A. B.. Siedząc z nimi przy ognisku wypił kolejne 3 piwa.

(dowód: zeznania świadka k: A. B. k: 18-19v, 200; częściowo zeznania świadka A. P. k: 20-21v, 200-200v; materiał poglądowy k: 34-37; protokół oględzin pojazdu k: 42; materiał poglądowy k: 53-56)

Okolo godziny 21.46 A. B. powiadomiła dyżurnego KPP w N. o zdarzeniu na plaży w S., podczas którego kierujący pojazdem marki B. o nr rej (...) wjechał pojazdem do jeziora i nie może z niego wyjechać. Na miejsce przyjechał wówczas patrol Policji – w osobach funkcjonariuszy G. I. i B. Ł. (1). Policjanci zastali pojazd marki B. o nr rej (...) stojący na brzegu jeziora, gdzie jedno koło pojazdu znajdowało się w wodzie, natomiast pozostałe koła stały na piasku na plaży. Pojazd został zabezpieczony, zaś kierowca pojazdu P. K. przewieziony został do KPP w N., gdzie poddany został badaniom na zawartość alkoholu. Przeprowadzone badanie wykazało: o godz. 23:27-1,01 mg/l; o godz. 23:28-1,01 mg/l, o godz. 23:59-1,01 mg/l; o godz. 00:01 – 1,00 mg/l; o godz. 00:31-0,96 mg/l; o godz. 00:33- 0,95 mg/l. P. K. w rozmowie z policjantami potwierdził, że jest właścicielem pojazdu, nie przyznał się, aby to on miał wjechać do jeziora tym pojazdem, nie wskazał też innej osoby kierującej. Obecna na plaży zgłaszająca tą interwencję A. B. potwierdziła, że to P. K. kierował pojazdem marki B. o nr rej (...) i to on wjechał nim do jeziora.

(dowód: zeznania świadka A. B. k: 18-19v, 200; zeznania świadka G. I. k: 49-50, 203 v; protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym k: 3-5; protokół oględzin k: 6-7v; zeznania świadka B. Ł. (2) k: 203v)

P. K. był karany sędownie.

(dowód: karta karna k: 46-47)

Oskarżony P. K. w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w dniu 24.07.2018r. wraz ze swoją konkubiną A. P. oraz dziećmi udali się okolo godz. 17.00 na plażę w miejscowości S.. Samochód marki B. o nr rej (...), którym kierował zaparkował na samym końcu plaży przy jeziorze, na piasku. Był on zaparkowany ok. 2-3 m od linii brzegowej, wzdłuż brzegu prawą stroną (bokiem) do jeziora. Przyznał, że w tym dniu na plaży wypił ok. 7 piw. Był tam też obecny brat A. potok - P. P. wraz z dziewczyną, ale opuścili oni plażę wcześniej. Dopiero kiedy oskarżony został na plaży sam z konkubiną i dziećmi to wszyscy wsiedli do samochodu, zaparkowanego przy brzegu jeziora. Kiedy byli wewnątrz pojazdu podeszła do nich dziewczyna, która była na plaży i poprosiła, aby nigdzie się tym pojazdem nie ruszali, bo może zabrać im kluczyki. Następnie po okolo 15 minutach przyjechał na miejsce patrol Policji. Policjanci powiedzieli, że jeśli P. K. jest pod wpływem alkoholu, to nie ma prawa prowadzić pojazdu. Po odjechaniu funkcjonariuszy policji, wymienieni (P. K. z konkubiną) siedzieli jeszcze w pojeździe i wtedy pojazd stoczył się ze skarpy do jeziora. Nie potrafił on wyjaśnić, jak to się stało, czy silnik był włączony czy nie

wskazując jedynie, że hamulec ręczny w samochodzie jest słaby i do wymiany są klocki hamulcowe. Gdy samochód stał w wodzie tj. stały w wodzie dwa tylne koła tego pojazdu, to P. K. próbował wyjechać z jeziora pojazdem. Miał wówczas uruchomiony silnik, a pomagała wypychać im samochód również A. B. tj. naoczny świadek zdarzenia. Nie udało im się wyciągnąć samochodu na brzeg jeziora. Wtedy P. K. wraz z konkubiną i dziećmi wyszli z pojazdu i podeszli do A. B., siedzącej na plaży przy ognisku i dosiedli się do niej. Po kilku minutach na plażę przyjechali funkcjonariusze policji w celu ustalenia, kto jest właścicielem pojazdu, który wjechał do jeziora i kto nim kierował. P. K. wskazał siebie jako właściciela pojazdu i przystąpiono wówczas do dalszych czynności. Oskarżony wyjaśnił również, że w dzień poprzedzający zdarzenie, spożywał też alkohol w ilości ok. 7 piw tj. w dniu 23.07.2018r. pił alkohol w postaci piwa do godziny 03.00 w nocy 24.07.2018r. Rano czuł, że ma kaca, bolał go żołądek, nic nie jadł tylko wypalił paczkę papierosów. Po przyjechaniu na plażę w S. wypił około 3-4 piwa, a siedząc przy ognisku z A. B. i jej bliskimi wypił jeszcze 3 piwa.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego k: 26-27)

W toku postępowania sądowego oskarżony P. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że to nie on kierował pojazdem jak pojazd stoczył się do jeziora, ale kierował nim jego kolega P. P.. Wcześniej nie podawał tej okoliczności, bowiem P. P. nie posiada prawa jazdy i dlatego oskarżony winę wziął na siebie. Nie chciał, aby P. P. był w to zamieszany, bo on nie ma prawa jazdy.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego k: 199v)

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego jedynie częściowo, a mianowicie w tym zakresie, w jakim w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu wyjaśniając zgodnie z ustalonym stanem faktycznym.

Sąd odmówił natomiast wiary tym wyjaśnieniom oskarżonego, w których w toku postępowania sądowego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, wskazując jako sprawcę zdarzenia P. P., albowiem pozostawały one w oczywistej sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w szczególności w postaci zeznań świadka A. B. – bezpośredniego świadka zdarzenia oraz częściowo zeznań A. P., a także samego P. P..

Świadek A. B. nie miała żadnych wątpliwości, ani w dniu zdarzenia wzywając funkcjonariuszy policji na miejsce zdarzenia, że to P. K. prowadził pojazd, którym wjechał do jeziora. Potwierdziła ona z całą stanowczością to przed Sądem zeznając, że P. K. kierował tym samochodem i co więcej cyt.: „wsiadając do samochodu miał jeszcze między nogami piwo w kubku (...)”. Świadek nie miała wątpliwości ponadto, że silnik samochodu był zapalony, kiedy kierujący wjechał nim do jeziora. Jej interwencja w zasadzie była spowodowana właśnie tym, że widziała wcześniej i obserwowała P. K., który wypił dużo alkoholu w tym dniu, po czym wszedł do samochodu z kobietą, z którą był na plaży i dwójką małych dzieci. Świadek A. P. natomiast potwierdziła, że w dniu zdarzenia była P. K. i ich wspólnymi dziećmi na plaży w miejscowości S.. Zaprzeczyła natomiast, by widziała, aby P. K. spożywał w tym dniu alkohol (przed przyjazdem na plażę czy na plaży). Zeznanie tego świadka, w ocenie Sądu w tym zakresie są zupełnie niewiarygodne, skoro sam oskarżony przyznał, że na plaży spożywał alkohol w postaci piwa w ilości około 7 sztuk. Świadek A. P. natomiast z jednej strony twierdziła, że nie widziała, aby oskarżony spożywał jakikolwiek alkohol na plaży, z drugiej twierdziła, że na plaży przeważnie siedzieli cały czas razem. Ewidentnie zatem świadek starała się zminimalizować winę i odpowiedzialność sprawcy, skoro zaprzeczyła nawet faktom potwierdzonym przez samego oskarżonego. Co do zeznań świadka P. P., który przyznał się przesłuchiwany przed Sądem, że to rzekomo on wycofywał pojazd marki B. na plaży i wjechał nim do jeziora, w dniu 24.07.2018r, Sąd nie dał mu wiary, uznając te zeznania jako nielogiczne, niewiarygodne i wręcz niedorzeczne. Po pierwsze zupełnie niezrozumiałe jest, dlaczego P. K. początkowo na temat obecności P. P. i jego rzekomego prowadzenia i wjechania pojazdem do jeziora nic nie wspomina. Po drugie świadek P. P. twierdził, że na plaży w dniu zdarzenia był do godziny 20.00, podczas gdy z jego relacji wynikało, że zdarzenie miało miejsce parę minut po 20.00, a faktycznie zdarzenie miało miejsce przed godziną 21, bowiem interwencja została zgłoszona o godzinie 21.46. Twierdził on ponadto, że wszedł do samochodu, wrzucił bieg na luz i wtedy

samochód stoczył się do jeziora. Tymczasem świadek A. B. stanowczo potwierdziła, że silnik samochodu był włączony a kierującym bezspornie był P. K.. Również wersja świadka P. P., nie znajduje potwierdzenia w relacji zeznań świadka A. P., która zeznała, że jej brat P. P. był na plaży z nimi w dniu 24.07.2018r., nie mniej jednak opuścił to miejsce przed zdarzeniem, kiedy samochód marki B. wjechał do jeziora. Przyznała, że jej brata nie było już na plaży w czasie zdarzenia z samochodem marki B., bo jak przyznała - pojechał on do domu. Tym samym wersja oskarżonego, który w toku postępowania sądowego starał się wykazać, że faktycznie to nie on jest sprawcą zdarzenia tylko P. P., w ocenie Sądu zupełnie nie zasługuje na podzielenie. Jest kłamliwa i nie potwierdzona żadnymi obiektywnymi okolicznościami. To, że rzekomo oskarżony wziął winę na siebie, bo P. P. nie miał uprawnień do kierowania pojazdami okazało się nieprawdą, bowiem jak przyznał świadek P. P. to posiada on uprawnienia do kierowania pojazdami, i w żaden sposób nie potrafił wytłumaczyć, dlaczego oskarżony miał wziąć winę na siebie za czyn popełniony rzekomo przez świadka. Oskarżony na rozprawie w dniu 26 czerwca 2019r., po złożonych zeznaniach przez świadka P. P. wyjaśnił ponadto, że początkowo on przed funkcjonariuszami policji nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, ale to Policja była tak natarczywa i kazała mu się przyznać, dlatego początkowo złożył takie wyjaśnienia. Ewidentnie potwierdza to w ocenie Sądu, że oskarżony starał się wszelkimi możliwymi sposobami zminimalizować swoją odpowiedzialność czy nawet przerzucić na inne osoby. Podejmował też próby wykazania, że siedział on tylko w samochodzie i słuchał muzyki, co mając na uwadze zmianę przez niego kilkakrotnie wersji wydarzeń tylko potwierdziło że są one kłamliwe i zmierzają do uniknięcia odpowiedzialności karnej. Trudno bowiem wytłumaczyć w jakikolwiek sposób, po co w samochodzie przy słuchaniu muzyki jest włączony silnik pojazdu co przecież potwierdziła świadek A. B..

Poza tym, z zeznań świadków funkcjonariuszy policji, którzy przeprowadzali interwencję w dniu zdarzenia, a mianowicie G. I. i B. Ł. (2) bezspornie wynika, że świadek zgłaszający interwencję wskazał oskarżonego jako kierującego pojazdem, dlatego trudno uznać by policjanci mieliby zmuszać oskarżonego do czegoś, co zostało potwierdzone przez naocznego świadka zdarzenia. Istotnym natomiast jest, że świadek B. Ł. (2) – funkcjonariusz policji zeznał, że pamiętał liczne interwencje z udziałem oskarżonego K., bo jego partnerka często zgłaszała, że kieruje on samochodem pod wpływem alkoholu. Dlatego też nie można uznać za przekonujące wyjaśnienia oskarżonego złożone w dniu 26.06. 2019r., podczas których starał się przekonać Sąd, że jego zdaniem lepiej, żeby osoba trzeźwa kierowała pojazdem niż pod wpływem alkoholu. Nie sposób uznać, by to właśnie oskarżony jako osoba, która wsiada do pojazdu pod znacznym wpływem alkoholu razem z innymi osobami – konkubiną i dwójką małych dzieci mogła wysnuwać wnioski co jest lepsze w takiej sytuacji.

Te wszystkie ww okoliczności faktyczne, w ocenie Sądu ewidentnie potwierdzają, że zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona zarzucanego mu czynu. Sąd uznał P. K. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, to jest tego, że w dniu 24 lipca 2018r. o godzinie 22.01. w miejscowości S. gm. Kozłowo w ruchu lądowym na plaży kierował samochodem osobowym marki B. o nr rej (...) będąc w stanie nietrzeźwości ustalonym na 1,01 mg/l, 1,01 mg/l, 1,01 mg/l, 1,00 mg/l, 0,96 mg/l, 0,95 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu tj. przestępstwa z art.178 a § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178 a § 1 k.k. skazał go i wymierzył mu karę grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na 10 złotych.

W oparciu o przepis art. 42§2 kk w zw. z art. 63 §4 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat z zaliczeniem okresu zatrzymania prawa jazdy od dnia 24 lipca 2018r. Na podstawie art. 43 a § 2 kk orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 5000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Na podstawie art. 627 k.p.k. w związku z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych Sąd zasądził od oskarżonego kwotę 150 zł tytułem opłaty oraz obciążył go pozostałymi kosztami sądowymi.

W ocenie Sądu wymierzona oskarżonemu kara jest odpowiednia i stosownie do treści art. 53 § 1 kk jej rozmiar nie przekracza stopnia winy oskarżonego i uwzględnia stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu oraz pozwoli na osiągnięcie celów zapobiegawczych i wychowawczych w odniesieniu do oskarżonego, jak również na spełnienie potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd miał tu na uwadze przede wszystkim wysoki stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu widoczny w rodzaju dobra, w które godziły działania wymienionego, albowiem prowadząc pojazd w stanie nietrzeźwości oskarżony stwarzał zagrożenie nie tylko dla własnego życia i zdrowia, lecz także dla życia i zdrowia pozostałych uczestników, zwłaszcza, że w pojeździe był z dwójką małych dzieci. Poza tym jak sam przyznał spożywał alkohol nie tylko w dniu zdarzenia, ale również w dniu poprzedzającym i jak sam wyjaśnił, „czuł się źle miał kaca nic nie jadł”, a jednak zdecydował się kierować pojazdem.

Przestępstwo określone w art. 178 a § 1 kk jest przestępstwem formalnym, co oznacza, że dla jego popełnienia nie jest konieczne wystąpienie określonego prawem skutku w postaci uszkodzenia ciała lub zaistnienia szkody materialnej. Czyn zabroniony stypizowany treścią art. 178 a § 1 kk należy do kategorii przestępstw umyślnych. Sprawca powinien mieć zatem świadomość, że pozostaje w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, a także musi mieć zamiar prowadzenia pojazdu. Bez wątplenia w niniejszej sprawie takie okoliczności zaistniały, a sam oskarżony nie kwestionował faktu swojego stanu nietrzeźwości. Tym samym oskarżony działał umyślnie, co wprost wynikało z jego wyjaśnień tych uznanych za wiarygodne przez Sąd, i bez wątplenia miał on świadomość pozostawania w stanie nietrzeźwości wskutek uprzedniego spożycia alkoholu zarówno w dniu poprzedzającym zdarzenie, a także w dniu 24.07.2018r.

Oceniając stopień winy i społecznej szkodliwości czynu, należy mieć także na uwadze to, iż oskarżony w stanie nietrzeźwości wprawił się świadomie, wypił alkohol w dniu poprzedzającym zdarzenie tj. 23.07.2018r. i w dniu zdarzenia jak wyjaśnił spożył ok. 7 piw.

Na stopień winy składają się takie elementy jak możliwość rozpoznania znaczenia czynu, możliwość podjęcia decyzji odnośnie odpowiedniego zachowania, adekwatnego do sytuacji motywacyjnej w jakiej sprawca się znalazł oraz możliwość sterowania swoim postępowaniem. Należy mieć na uwadze to, że bezpieczeństwo w komunikacji jest dobrem szczególnie cennym, które zasługuje na specjalną ochronę prawa karnego. Skutki przestępstw drogowych są bowiem bardzo dotkliwe, stanowią ogromny problem społeczny, nie tylko w wymiarze materialnym, ale przede wszystkim w kontekście zapewnienia ochrony życia i zdrowia obywateli. Jest to jeden z podstawowych i w obecnym czasie bardzo aktualny obowiązek państwa.

Należy również wskazać, że przestępstwa z art. 178a k.k. zdarzają się niezwykle często w praktyce sądów i organów ścigania. Z tej właśnie przyczyny należy im się w sposób stanowczy przeciwstawić odpowiednio ukształtowaną reakcją karną. Kwestia nagminności dopuszczania się podobnych czynów zabronionych, co prawda nie jest okolicznością, która może być brana pod uwagę przy ocenie stopnia ich społecznej szkodliwości, nie oznacza to jednak, że jest całkowicie obojętna dla wymiaru kary. Wszak jednym z celów, który ma osiągnąć kara jest zapobieganie popełnianiu przestępstw, zwłaszcza tych nagminnych (por. postanowienie SN z 28.11.2008 r. V KK 161/08, Biul. PK 2009/1/83).

Przestępstwo określone w art. 178 a § 1 kk zagrożone jest alternatywnymi karami: grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat dwóch.

Sąd, kierując się dyrektywami określonymi w szczególności w art. 53 § 1 i 2 kk wymierzył oskarżonemu karę 150 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość stawki dziennej na poziomie 10 zł, orzekając przy tym obligatoryjny środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat, adekwatny do znacznego stanu nietrzeźwości, na poczet którego to środka karnego zaliczono oskarżonemu okres zatrzymania dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów mechanicznych, orzekając nadto od oskarżonego świadczenie pieniężne w wysokości 5000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej.

Do okoliczności obciążających, mających wpływ na rodzaj i wymiar kary, oraz długość okres zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych Sąd zaliczył przede wszystkim: wysoką zawartość alkoholu w organizmie powodującą znaczne ograniczenie funkcji psychomotorycznych, poprzednią karalność oskarżonego.

W ocenie Sądu tak ukształtowana represja karna stwarza realne możliwości osiągnięcia korzystnych efektów poprawczych w zachowaniu oskarżonego. Powinna ona zarazem wywołać w jego świadomości przeświadczenie o nieuchronności kary oraz wyrobić poczucie odpowiedzialności i poszanowania prawa. Zdaniem Sądu łagodne traktowanie sprawców przestępstw atakujących tak istotną społecznie sferę dóbr pozostających pod ochroną prawną, takich jak bezpieczeństwo w komunikacji, życie, zdrowie czy mienie stwarzać może w społeczeństwie odczucie ich bezkarności i osłabiać tym samym zaufanie do organów państwa odpowiedzialnych za bezpieczeństwo obywateli i przestrzeganie prawa.

Mając na uwadze sytuację materialną oskarżonego oraz zważywszy na wysokość grzywny i wysokość dochodów osiągniętych przez oskarżonego (1000 euro miesięcznie), Sąd obciążył go kosztami sądowymi, bowiem instytucja zwolnienia od kosztów jest wyjątkiem od zasady, zaś w niniejszej sprawie, Sąd nie dopatrył się okoliczności wskazujących na to, by oskarżony nie miał środków finansowych na to, by uiścić należne Skarnowi Państwa koszty.

ZARZĄDZENIE

1. (...),

2. (...),

3. (...).

N. (...), dnia 16 lipca 2019 r.